Nr. 96 **Cena 3 kop.** Na stacjach kolejowych 5 kop. **Rok IV.**

NOWY

# Kurjer Łódzki

**Dziennik polityczny, społeczny i literacki.**

**Wtorek, dnia 28 kwietnia 1914 r.**

Redakcja i administracja **„Now. Kurjera Łódzkiego“** mieści się w lokalu przy ul Zachodniej № 87.

Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny **„Łódź Kurjer“**

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnoszenie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie

Zmiana adresu 20 kop. **Telefon № 253.**

**Cena ogłoszeń:** I-sza strona **50** kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane **50** kop., nekrologi i reklamy **15** kop:, ogłoszenia zwyczajne **10** kop.. Drobne ogłoszenia **1½** kop. za wyraz

**Ogłoszenia zamiejscowe:** I strona 50 kop. reklamy po 20 kop., zwycz. 12 k. za wiersz lub jego miejsce, w tekście 75 kop.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja **wypłacać nie będzie.**

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień“, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha

**WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metzl i S-ka**

**Teatr Polski** (DRAMAT i KOMEDJA). **Cegielniana 63**

Dziś wiecz. **Modne małżeństwo** WYSTĘP **Lubicz-Sarnowskiej.**

Jutro wiecz. **KROLEWSKI JEDYNAK**

**PRZECHOWYWANIE MEBLI**

PRZEPROWADZKI SKŁADY WŁASNE

Two „WISŁA“ i OPAKOWANIA UDZIELANIE POZYCZEK

ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA 69 TEL. 28-90 WARSZAWA MARSZAŁ. 104 TEL. 88-66

**Wielki wybór materjałów na letnie garnitury** fabryki Leonhardta

**Mikołajewska 67**

**Edmund WASILEWSKI.**

Wyprzedaż **resztek** po cenie kosztu. r2617—7

**Nieoficjalny**

**Spis Abonentów**

**Łodzkich Telefonów**

w języku polskim,

zawierający wszystkie z siecią połączone numery do ostatniej chwili, w układzie: alfabetycznym, numerycznym i pg zajęć do nabycia w sumie 1 rubla we wszystkich większych księgarniach, biurach dzienników i ogłoszeń, w kantorze drukarni ul. Piotrkowska 111. w portjerni hotelu „Savoy“ ul. Krótka 6 i u kolporterów na mieście. Firmy posiadające opłacone kwity abonamentowe otrzymują spis przez agentów. 1123—2

**Dziś odbędą się bezpłatne**

**porady prawne**

**w redakcji naszego pisma od godz. 6 do 7 wiecz.**

**Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.**

KALENDARZYK.

Wtorek, 28 kwietnia 1914 r.
Dziś: Pawła od Krzyża.
Jutro: Piotra i Roberta.

## Zagadka rozwiązana.

Czy wspólny wysiłek, czy samo zjednoczenie pracy, bez środków pieniężnych czyli kapitału jest wstanie torować drogę słuszności, choćby pod tą rozumieć tylko ekonomiczną sprawiedliwość stosunków świata?

Odpowiadamy:—Jest, czyli właściwie będzie wstanie.

Mamy tu na myśli kooperacyjne zrzeszanie się tych i innych grup robotniczych w postaci wytwórczych Związków.

Prawda, że i tu, jak się mówi, złoto zaważy dużo na szali, t. j. że gotowe środki pieniężne, choćby w postaci drobnych oszczędności rąk pracujących, ułatwiają, i o ileż, zadanie, jednakże bywa, że tamte nie stanowią koniecznego warunku czyli nieodzowności.

Nieodzownością bowiem będzie tu jedynie zgodny, harmonijny zespół pracy, mającej z góry wytknięty jasny kierunek, szanse możebności rozwoju i cel—cel dobro, bo korzyść całej zrzeszonej grupy. Ponieważ w dorywczym artykule musimy się streszczać, przeto jak na tym miejscu to choć i z żalem pomijamy działalność i szeroki rozwój angielskiej *Copartnerskip*, czyli wytwórczej kooperatywy, kapitałem której bywają wyłącznie drobne oszczędności samych robotników i zaznaczamy tylko, że już i we Francji, wywalcza sobie rację bytu kooperatywa wytwórcza typu angielskiego *familister*, w rodzaju dużych przemysłowych zakładów w *Guize* i olbrzymiej papierni w *La roche Joubert*. I wspomnimy jedynie, że w takim nawet Londynie tej stolicy kapitału świata, kapitał robotniczy przystępuje do objęcia na siebie olbrzymiego przedsiębiorstwa dotychczasowej kampanji gazowej, mając duże szanse powstania. A przeciętnie biorąc we wszystkich tego typu kooperatywach rezultat wytwórczości na ogół okazuje się pomyślny, sama zaś wytwórczość bywa często wyższa niż w przedsiębiorstwach typu czysto handlowego.

Ponadto „akcjonarjusze - robotnicy“, będąc bezpośrednio zainteresowanymi w rezultatach przedsiębiorstwa. „Co mogą to robią“ — w interesie tegoż i to dosłownie.

Wszak wiadomo, że egoizm to najsilniejszy, najskuteczniejszy dozorca pracy ludzkiej. Gdy z drugiej strony, ciż akcjonarjusze-robotnicy, dbając i o coraz to lepsze dla siebie warunki pracy (wynagrodzenie, odpoczynek, traktowanie robotników, ład...)—bo i w tym względzie egoizm musi robić swoje — przyczyniają się do spotęgowania wytwórczości.

Wiemy przecież, że lepsze warunki, w których odbywa się praca, mają nie tylko często ale zawsze stanowczy wpływ na „rozpęd“ samej pracy,—na jej wydajność. A odnosi się to tak dobrze do warunków materjalnych jak i moralnych pracy, a właśnie o jedno i drugie wytwórcza kooperatywa zabiega dla siebie, t. j. dla swych pracowników.

I znów nasze „słowa“ stwierdzamy z kości i krwi przykładem. A w danym razie tak się dobrze złożyło, bo dane mamy z pierwszej ręki, a dotyczą one stosunków z którymi i nam nieraz wypada mieć do czynienia, bo stosunków rosyjskich, i w niejednym bardziej do naszych zbliżonych niż stosunki zachodu.

Mowa tu o, dość dużych rozmiarów, rządowej hucie górniczej, znajdującej się o 12 wiorst od Ekaterynburga, tej stolicy kopalnianego Uralu. Owóż huta ta, bezczynna od paru lat „iz za ubytocznosti“— z powodu strat przedsiębiorstwa — nosząca nazwę Niżnie-Isetski zakład — została w 1907 r. zaarendowana od rządu przez kooperatywę byłych na tamtym robotników, w liczbie 187 ludzi. Zakłady oprócz surowca wyrabiają narzędzia rolnicze, nawet tak skomplikowane jak młocarnie i żniwiarki. A wszystko zaczęło się u nich „na kredyt“, lecz brak gotówki dawał się nowym gospodarzom silnie we znaki.

A że przyczyną poprzedniego bankructwa zakładów były, co stwierdzono, niepomiernie wysokie pensje (załamania) administracji i inżynierów, kooperatywa pierwszą rzeczą, uzdrawia to niedomaganie i wyznacza dla prezesa zarządu — 80 rub. miesięcznej gaży, a głównemu technikowi— 40 rb. Samo przez się, że jeden jak i drugi to „swoi“ z liczby poprzedniego składu robotników. Swiadomi oni jednak na tyle rzeczy, że w zupełności odpowiadają potrzebie, mając oprócz tego po swej stronie — bezwzględną uczciwość charakteru i wypróbowaną siłę woli czynu.

I trzeba trafu, że, jak nosi wieść nowy dyrektor razem z głównym technikiem pobierają tyle pensji ile wynosiła „pensia“ pana kucharza-francuza, poprzedniego dyrektora zakładów. Może to plotka a może i nie plotka, gdyż dwu tysiączne pensje kucharzy panów uralskich inżynierów mają tam najrealniejsze miejsce.

Robotnicy otrzymują od 50 kop. do 2 rb. dziennego zarobku. Pierwszy rok dał kooperatywie 6 tys. rub. czystego dochodu. Następnie już około 15 tysięcy. Kredyty i awanse wypłaca interes najakuratniej. Praca idzie na 2 zmiany po 12 godzin (w tem u nich poczytujemy za stan normalny) z 2 godzinną przerwą na obiad. Przy wielkich—pudlingowych piecach 3 zmiany—po 8 godzin.

W roku zeszłym zakłady wypuściły 100 młocarń i w tym stosunku wiele innych narzędzi rolniczych tak gwałtownie nieodzownych w tamtejszych wychodźczych stosunkach, a więc i tą drogą przykładają rękę do dobrej sprawy.

Liczba udziałowców podniosła się już do 210 członków. Zamówień nie sposób nadążyć. „Gdyby odpowiedni zapas gotówki, co by tu można zrobić“, tłómaczy nam p. prezes zarządu, zajmujący zresztą, razem z głównym technikiem 2 izby z kuchenką. A znów ten główny technik to „prawie chłopaczek“, który będzie coś rok, jak skończył średnią techniczną szkołę w Kungurze, ale doskonale daje radę wszystkiemu. Na ogół zakłady idą i prosperują zupełnie jak się należy. Z czystego dochodu część idzie na spłaty i zapasowy kapitał, a coś tam już dostaje się i udziałowcom jako dywidenda

Nadto kooperatywa zbudowała sobie już b. przyzwoity dom ludowy z małą scenką. Widownia ma numerowane miejsca, jest i czytelnia, biblioteka, pokaźna liczba pism, a ścia-

ny udekorowane portretami, na pierwszem miejscu których, znalazła się... Zofja Kowalewska, ten sławny sztokcholmski profesor matematyki, z gorącem sercem szlachetnej słowiańskiej kobiety.

— „Cóż, wszystko było by nieźle, ale inteligentnych ludzi, pośród nas mało. Poziom nizki"... — Oto na co położył szczególny nacisk, wsp. dwukrotnie prezes zarządu kooperatywy — upewniając jednak, że pójdzie wszystko dobrze, gdyż *„Sława Bohu mołodioż tiepier pieremieniwajetsia"*. — Dzięki Bogu młode pokolenie obecnie przeradza się. Bagatela! Wszak „Taką będzie Szwecja — jaką będzie jej młodzież", czytamy na wszystkich ludowych szkołach Szwecji a więc kraju, bodaj czy nie najbardziej kulturalnego a tym samym i szczęśliwego w Europie. A wyrażenie to daje się stosować do wszystkich stosunków budzących się do życia narodów.

Ma więc, jak się mówi Istzejska kooperatywa, dane na rozwój i to najpewniejsze.

Zatrzymaliśmy się może zbyt długo nad dalekim i pojedyńczym faktem, lecz że i żywe to dzieło i typowe w naszej kwestji, przeto zasługiwało na pilniejszą uwagę.

Jednak wracając do założenia o pożyteczności zrzeszania się drobnych oszczędności i kapitałów ludu pracującego i gdzie idzie o zespół pracy ilustrujemy to założenie zwrotem jednego z publicystów angielskich, który gordyjski ten węzeł na swój sposób przecina mieczem ostrzegając: „Pamiętajcie, iż bez pomocy kapitałów nie da się nic zrobić; dywidendy jakie otrzymujecie zrzeszenia, oszczędzajcie a staną się one waszymi kapitałami"!

Powiedziane to prawdziwie po angielsku, bo jak wiadomo, żaden język nie posiada siły streszczania się i dobitnego obrazowania myśli w takim wysokim stopniu jak język Szekspira.

A my, w naszym cudnym tak dobrze jak w ustach poety Mickiewicza tak i ekonomisty Supińskiego języku, w obliczu wyżej przytoczonych z Zachodu i wschodu przykładów oto co powiemy:

A więc ludzie pracy jednoczcie się!

Czego zwlekacie!

Jakiego to zmiłowania bożego wyglądacie!

Łączcie swoje tak silne ręce przy wspólnych warsztatach pracy.

Łączcie wasze tak szczupłe oszczędności — bodajby grosze — w wspólny kapitał — żywiec.

Łączcie i to nieodzownie tak czyste wasze serca jak tylko zajdzie mowa o wspólnej niedoli.

A gdy, czego żądał Słowacki, „Prawdę i miłość" — a przecież najwyższą prawdą jest praca, położycie w fundamenty tej świątyni, która ma jednoczyć serca ludzkie, to kto wie, czy dzisiejsza nie do rozwiązania zagadka, na imię której *Sprawiedliwość społeczna*, nie zostanie rozwiązana.

My w to wierzymy. I ta wiara dyktuje nam nasze niniejsze słowa. No bo nie święci garnki lepią.

A jeżeli, het, gdzieś o 3 tysiące od granic Zachodu, jakieś, porzuconych na los, 187 uralskich hutników, coś jak 28 tkaczy rochdalskich na swój sposób, choć i w skromnych granicach, rosplątało pętle—zagadkę i „jak widzieliśmy — rozplątało sobie na korzyść i światu na pociechę, bo powołano tam do życia, skazaną na śmierć, ważną ekonomiczną wytwórczą placówkę, w fundamenty której wmurowano kamień „sprawiedliwość dla pracy", to... dlaczegóżby i pośród nas to się nie powiodło.

Zaczynajcie! Czas skończy, mawiał do swoich uczniów nieśmiertelny największy artysta odrodzenia Michał-Anioł Buonarotti.

Zaczynajcie! twierdził najmędrszy uczonością geniusz starożytności Arystoteles. bo w doniosłych sprawach początek to więcej niż połowa.

*Eug. Sokołowski.*

**Czas odnowić prenumeratę.**

# Zapał wojenny
## w Meksyku.

Luigi Marzini sprawozdawca wojenny dziennika „Corriere della Sera" pod datą 24 kwietnia telegrafował swojemu dziennikowi: „Stał się cud. Rewolucja meksykańska zniknęła całkowicie. Naród solidarnie zmienił się w jedną olbrzymią całość. Zapomniano o trzech latach wojny domowej. Generałowie rewolucyjni oddali swoje wojska do rozporządzenia temu samemu rządowi, który zwalczali do ostatka.

Przeszło 50 tysięcy żołnierza już maszeruje ku granicy Stanów Zjednoczonych. Ta granica stoi dla meksykańczyków zupełnie otworem, ponieważ zgromadzono tam w rozmaitych miejscowościach zaledwie cztery tysiące żołnierza amerykańskiego. W walce przeciwko wspólnemu nieprzyjacielowi znikają wszystkie nienawiści rasowe i klasowe.

Indjanie i biali pałają równym zapałem i wołają: „Niech żyje nasza matka Meksyk!" W mieście Meksyku odbywają się ciągle pełne zapału podniosłego demonstracje patrjotyczne. Niezliczone tłumy przeciągają ulicami śpiewając pieśni narodowe z takiem nabożeństwem, jak w innych razach śpiewają pieśni nabożne. Bataljony ochotników maszerują w szeregach do koszar. Nadto uzbroili się także uczniowie w liczbie 30 tysięcy. Zatrzymali oni swoje zwykłe uniformy. Tłumy puliczności witają uczniów oklaskami. Gdziekolwiek zbiorą się tłumy, tam mówcy przemawiają publicznie do ludu.

Ministrowie muszą się ustawicznie pokazywać na balkonach swoich mieszkań urzędowych. Wszyscy mówią o Huercie z wyrazami wielkiej miłości i gorącej czci.

Fabryki i zakłady handlowe uwalniają swoich robotników i komisantów z pełną pensją, na wypadek, jeżeli chcą iść na wojnę, a nadto ręczą za utrzymanie rodzin. Tak samo wielkie masy kobiet przeciągają przez ulice miasta z okrzykami: „Niech żyje wojna!". Pięć tysięcy kobiet ofiarowało swoją pomoc nie jako siostry miłosierdzia, lecz jako żołnierze. Wieczorami można oglądać niezwykłe widowiska, a mianowicie w ogrodach publicznych zjawiają się ochotnicze bataliony, zrekrutowane z przedstawicieli inteligencji, oraz klas średnich i pod wodzą oficerów zawodowych ćwiczą się w sztuce wojskowej. Nikt nigdy nie oczekiwał u meksykańczyków takiej energji i takiej siły żywiołowej po tylu latach strasznej wojny domowej.

Inne źródła potwierdzają, że nawet i w Meksyku północnym, który najbardziej ucierpiał z racji wojny domowej wzrasta zapał wojenny. Ludność amerykańska w granicznych terytorjach amerykańskich zaczyna uciekać ku północy. Wszystkie źródła przyznają, że Huertę cała ludność meksykańska bez różnicy stronnictw uwielbia jako bohatera. Dzienniki amerykańskie w Nowym Jorku donoszą, że w Meksyku rozegrała się burzliwa demonstracja amerykańska. Flagę amerykańską włóczono w kurzu ulicznym, rozrywano na placach publicznych i deptano nogami. Jeden z synów prezydenta Huerty na czele tłumu obalił posąg Washingtona. Poczem figurę tego bohatera wolności amerykańskiej wśród okrzyków nienawistnych zaniesiono pod pomnik meksykańskiego bohatera narodowego Juareza, i rzucono ją tam na ziemię. Amerykanie dziwią się temu wybuchowi nienawiści, ale zapominają, że sami przez szereg lat zalewali intrygami spokój wewnętrzny Meksyku i podsycali tamże wojnę domową.

*A. N.*

# „Polska Scena i Sztuka".

Do rzędu specjalnych czasopism, poświęconych u nas sztuce, przybył nowy tygodnik artystyczno-literacki pod tytułem postawionym w nagłówku, poświęcony sztuce polskiej, a w szczególności sztuce teatralnej.

W krótkiej odezwie redakcyjnej czytamy, że celem nowego wydawnictwa jest „służba sztuce, a przez sztukę społeczeństwu".

Natomiast pierwszy numer „Polskiej Sceny i Sztuki" przedstawia się zaiste imponująco.

W dziale, poświęconym teatrowi, znajdujemy świetny szkic, pióra Ign. Balińskiego, opiewający życie i zasługi właściwego twórcy teatru polskiego, Wojciecha Bogusławskiego, poczem następuje krótka sylwetka Józefa Kotarbińskiego tegoż autora; następnie początek dłuższego artykułu Józefa Kotarbińskiego, kreślącego sylwetkę znakomitego komika, Mieczysława Frenkla; w końcu „Idee socjalne w teatrze francuskim" Gustawa Olechowskiego.

Dział ten, najobszerniejszy i najstaranniej zredagowany, dopełnia wyjątek z najnowszej sztuki Stefana Kiedrzyńskiego pod tytułem „Pierścień miłosny" oraz liczne zdjęcia poszczególnych scen ostatnich premjer w teatrach warszawskich.

W dziale muzycznym znajdujemy pracę H. Opieńskiego p. t. „Oskar Kolberg", oraz artykuł sprawozdawczy p. F. Szopskiego p. t. „Koncerty w Filharmonji".

Z działów następnych wymienimy artykuł p. E. Lubierzyńskiego p. t. „Z wystaw Zachęty" oraz nader bogatą „Kronikę Artystyczną" obejmującą nietylko wszystkie trzy zabory, lecz również ostatnie wydarzenia w tej dziedzinie zagranicą.

Bogaty ten, źródłowy i treściowy materjał, obficie ilustrowany, ujęty został w formę niezwykle wykwintną, powiem nawet niebywałą dotąd w naszych stosunkach wydawniczych. Strona zewnętrzna bowiem nowego tygodnika, który winien zgromadzić wokoło siebie wszystkich miłośników sztuki, oprócz przeróżnych udoskonaleń technicznych, zdradza wytworny smak estetyczny i umiejętność układu.

Kierownictwo artystyczno-literackie „Polskiej Sceny i Sztuki" objął p. Kazimierz Krzyżanowski.

W dziale ogłoszeń znajdujemy inserat Polskiego Tow. Teatralnego w Łodzi, które „uzyskawszy subwencję społeczną i będąc obecnie w możności oddać Teatr Polski w Łodzi na dogodniejszych, niż w latach poprzednich warunkach, ogłasza konkurs na objęcie teatru na sezon 1914-15.

Szukajmy zatem kandydatów ze świecą w ręku!

*J. B.*

# Wiadomości ogólne.

○ **Rząd a strejki.** „Birżew. Wied." donoszą: po powrocie ministra handlu i przemysłu Timaszewa który jest spodziewany w Petersburgu dnia 27 b. m. rozpocząć ma pracę pod jego przewodnictwem komisja międzykasterjalna, zająć się mająca opracowaniem sposobów walki ze strejkami.

W skład komisji wejdą przedstawiciele większości ministerjów, mających styczność z ruchem robotniczym, a mianowicie: spraw wewnętrznych, skarbu, marynarki, wojny, handlu i przemysłu, komunikacji, rolnictwa i sprawiedliwości.

Dla komisji tej zgromadzony został materjał, charakteryzujący ruch strejkowy tak w Rosji, jak za granicą.

Komisja zająć się ma również omówieniem sprawy izb pojednawczych.

○ **Spis ludności.** Ministerjum spraw wewnętrznych uznało za niezbędne, aby władze lokalne już obecnie przystąpiły do prac przygotowawczych do spisu ludności

Pomiędzy innemi w tym celu gubernatorom polecono ułożyć nowy pełny spis miejscowości zaludnionych, oraz spis wszystkich osad miejskich.

Spisy te mają być wskazówką dla urzędów zajmować się mających spisem ludności przy podziale powiatów i miast na cyrkuły spisowe.

○ **Zmiany wyznania.** — Według danych, gromadzonych przez Synod prawosławny w r. z. na prawosławie przeszło 15,381 osób, porzuciło zaś prawosławie osób 11,639.

Z wyznania katolickiego przeszło na prawosławie, 1,002 osoby, z prawosławia przeszło na katolicyzm 1,949 osób.

# Z za kordonu.

[] **Szykany pruskie.** Przed kilku tygodniami rozeszła się w Poznaniu pogłoska, że w tamtejszych miejskich szkołach ludowych ma być z nowym rokiem szkolnym (który w Prusach rozpoczyna się na Wielkanoc), ograniczona, względnie zupełnie zniesiona polska nauka religji.

Radni polscy w poznańskiej radzie szkolnej zamierzali z tego powodu zgłosić interpelacje, odstąpili jednak od tego zamiaru, gdy ze sfer urzędowych otrzymali zapewnienie, że nie jest przewidziana żadna w tym kierunku zmiana dotychczasowego stanu rzeczy.

Tymczasem teraz, po rozpoczęciu roku szkolnego, miejski inspektor szkolny Krausbauer samowolnie zaprowadził w kilku szkołach m. Poznania wykład nauki religji w języku niemieckim. „Dz. Poznański", opisując tę samowolę, wyraża nadzieję, że regencja poznańska, jako instancja decydująca w tej sprawie, cofnie zarządzenie p. Krausbauera.

[] **Szczątki mamuta.** Z Sąsiadowic koło Felstyna donoszą, że znaleziono tam ząb mamuta, ważący 240 klg. Przed 15 laty wykopano w tem miejscu kieł mamuta i jest przypuszczenie, że znajduje się tam w głębokości około 3 metrów cały szkielet mamuta.

# Z Cesarstwa.

△ **Oficer pod sądem za zdradę stanu.** Petersburski sąd *wojenny w tych dniach* rozważyć ma sprawę porucznika saperów, Bułhakowa, oskarżonego o zdradę tajemnic wojskowych, a mianowicie wydanie obcemu państwu planu twierdzy w Modlinie. Bułhakow w styczniu r. b. zawiadomił władze, iż w przejeździe w Petersburgu zgubił wydany mu przez sztab generalny do studjowania lotnictwa plan twierdzy modlińskiej. Fakt zgubienia potwierdził ordynans oficera. Oświadczeniu temu nie dano wiary i wyznaczono komisję śledczą. Pierwsze orzeczenie brzmiało dla oficera pomyślnie, gdyż plan ten nie stanowił specjalnej tajemnicy; dalsze jednakże badanie wykryło, że oficer własnoręcznie przy studjowaniu planu powyznaczał wszystkie forty twierdzy modlińskiej Ta okoliczność dała powód do przypuszczenia, że porucznik Bułhakow symuluje zgubę.

△ **Agonja „Rossji".** Półurzędowy dziennik „Rossija" przestanie wkrótce wychodzić. Przeciw dalszemu istnieniu tego pisma wypowiadają się wyżsi urzędnicy ministerjum spraw wewnętrznych, twierdząc, że nie odpowiada ono swym zadaniom i nie zdobyło sobie wpływu.

△ **Występny profesor.** — W Kazaniu wykryto nową ofiarę zbrodniczego profesora Mereżkowskiego, pięcioletnią dziewczynkę O. A.

Zbrodnia ta dokonana została w wyjątkowych okolicznościach.

Mereżkowskij zgwałcił dziewczynkę ową w roku zeszłym na cerkiewnej dzwonnicy w drugi dzień Wielkiej Nocy.

Opinja publiczna była tak oburzona na niewiadomego wówczas przestępcę, że jeden z tamtejszych dzienników prawicowych żądał dlań kary śmierci. Gdy jednak poszukiwania naprowadziły na ślad profesora, śledztwo zostało umorzone.

Obecnie już ostatecznie zostało stwierdzone, że Mereżkowskij był tajnym agentem departamentu policji na uniwersytecie i winien był śledzić za studentami i profesorami.

Wielu ludzi ucierpiało na skutek denuncjacji profesora.

## Z Litwy i Rusi.

× **Zgon.** Z Kijowa komunikują, że w Białej Cerkwi zmarł Tomasz Zawodyński, literat i autor dzieł historycznych, poświęconych badaniu dziejów Rusi.

× **Drugi odczyt Miłukowa.** Drugi odczyt Miłukowa w Kijowie, wygłoszony p. t. „Narodowość i państwo“ został, po trzech ostrzeżeniach policmajstra przerwany.

× **Skutki alkoholu.** Smutny wypadek zatrucia alkoholem małego dziecka zdarzył się w Mińsku w czasie świątecznym.

Mianowicię robotnik Czerwiak wraz z żoną udał się w gościnę na święta do krewnych, pozostawiając w domu dwuch chłopców lat 13 i 6. Gdy na trzeci dzień rodzice wrócili do domu, znaleźli już tylko zwłoki 6-letniego syna Włodzimierza. Wezwany lekarz skonstatował skon, spowodowany nadużyciem alkoholu. Jak się okazało niebaczni rodzice wychodząc z domu zostawili butelkę wódki, którą aż do śmierci chłopak się uraczył.

Wymowna to nauka dla rodziców, jak powinni strzedz swoje dzieci przed użyciem, a tembardziej przed nadużyciem alkoholu.

## Wiadomości krajowe.

\+ **Sprawa samorządu dla Królestwa.** Ks. Meszczerskij poświęca jeden z „Dzienniczków“ w ostatnim numerze „Graždanina“ sprawie samorządu w Królestwie Polskiem. „Decyzja Rady państwa, — wywodzi — jest anormalną, niepokoi i oburza wszystkich wiernych tradycjom monarchistycznym obywateli rosyjskich, pozostaje bowiem w sprzeczności nietylko z decyzją Dumy, co jest rzeczą normalną, ale i z władzą zwierzchniczą, co jest niemożliwe. Jeżeli upór Rady państwa, ujawniający w danym wypadku brak zmysłu państwowego, powtórzy się, zmienić trzeba będzie ustawę zasadniczą w tym duchu, ażeby Monarsze przysługiwało prawo zatwierdzania uchwały jednej Izby“.

\+ **Depesze do Meksyku.** — Zarząd telegrafu ogłosił, iż depesze prywatne do Meksyku przyjmowane będą tylko na ryzyko wysyłającego.

\+ **Z powodu kary za język polski.** „Graždanin“ w ostatnim numerze zamieszcza list protestujący przeciwko skazaniu na karę pieniężną p. Tadeusza Kozerskiego za używanie języka polskiego na zebraniu w Chełmie.

\+ **O bojkocie żydów.** Korespondent „Now. Wrem.„ z Lublina pisze, że bojkot żydowski wzmaga się i daje bardzo dobre wyniki. Zdaniem korespondenta, żydom w Polsce nie pozostaje nic innego, jak opuścić tłumnie Polskę, albo też przejść na katolicyzm (?)

\+ **Nadużycia.** Wskutek wykrycia nadużyć przy poborze do wojska w powiecie wieluńskim, został aresztowany referent wydziału wojskowo-policyjnego tegoż powiatu Parnowski. Przy rewizji w mieszkaniu aresztowanego znaleziono dowody winy. Zwolnionych nieprawnie popisowych władza powołała do wojska a do tych, którzy znajdują się na robotach za granicą, rodzice napisali listy wzywające ich do powrotu. Jeden z wezwanych z za granicy stawił się do miejscowego konsulatu rosyjskiego i wyjawił całą prawdę. Okupy, brane za zwalnianie dochodziły do 800 rubli.

\+ **Aresztowania w Warszawie.** „Riecz“ donosi, że w związku ze zbliżającym się pierwszym maja, dokonano w Warszawie licznych aresztowań. Większość aresztowanych podejrzewają o należenie do sjonistycznej partji socjalistycznej. W obecnej chwili liczba aresztowanych przekracza cyfrę 350.

\+ **Pożar fabryki.** W uzupełnieniu wiadomości telegraficznej o pożarze fabryki p. Moesa w Wierbce za Pilicą w gubernji kieleckiej, podajemy jeszcze następujące szczegóły: Pożar powstał w nocy z piątku na sobotę i w mgnieniu oka ogarnął stare zabudowania fabryczne. Pomimo wysiłku ratujących, zabudowania te spłonęły doszczętnie. Jak stwierdzono, ogień powstał w magazynie na pierwszem piętrze.

W spalonej fabryce pracowało 400 robotników, którzy przez czas pewien pozostaną bez pracy. Straty jeszcze nie zostały dokładnie obliczone, podobno wynoszą przeszło pół miljona rubli.

W ratunku brały udział staże ogniowe z Pilicy, Zarnowca i Wolbromia.

## Z sali obrad.

### Tow. opieki nad sierotami.

Wczoraj o godz. 9 wiecz., w sali Tow. dobroczynności przy ul. Zachodniej nr. 20, odbyło się ogólne roczne zebranie członków Tow. opieki nad sierotami.

Zebranie zagaił wice-prezes Tow. dr. St. Gutentag, na przewodniczącego poproszono p. Henryka Barcińskiego, który z kolei na asesorów zaprosił dr. Handelsmana i A. Szwajcera, a na sekretarza p. Kempnera. Odczytano sprawozdanie zarządu, oraz protokół komisji rewizyjnej za 1913 rok, które bez dyskusji zatwierdzono — Ze sprawozdania widać, że w roku ubiegłym Tow. ogółem miało wydatków 13,125 rb. 70 kop., nadto 1 proc. z dochodu, t. j. 136 rb. 41 kop. zapisano na fundusz żelazny, na amortyzację inwentarza— 387 rb. 29 kop. Przewyżka dochodu — 4,593 rb. 51 kop. Dochód Tow. łącznie z otrzymanemi od przytułku funduszami tworzyły 18,242 rb. 91 kopiejek.

W roku sprawozdawczym nastąpiło połączenie „Tow. opieki nad sierotami“ z pokrewną instytucją „Przytułek dla osieroconych dzieci“ — w jedno Tow. opieki nad sierotami z siedzibą we własnym domu przy ul. Północnej nr. 38 — wybudowanym i przeznaczonym na ten cel przez Henryka i Zofję małż. Hirszberg. Dokonano wyborów 8 członków zarządu, 7 kandydatów i 3 członków komisji rewizyjnej. Na miejsce ustępujących z losowania wybrani zostali do zarządu: p. Oppenheinowa, dr. Maszlanko, H. Barciński, B. Hilsbergowa, Z. Kaufmanowa, I. Domańska, oraz p. H. Hirszberg i p. Z. Hirszbergowa przez aklamację. Na kandydatów: p. Bibergelowa, Budzyner, Bukiet, Perlstein, Samet, Szpiro, inż. L. Margulies. Do komisji rewizyjnej pp.: Lauterbach, Goldkraut i Szwajcer. (r)

## Kronika.

= (r) **Walka z bandytyzmem.** Generał-gubernator zażądał od gubernatorów i naczelników powiatów opinji w kwestji skutecznych sposobów walki z bandytyzmem. W tejże kwestji odbyła się wczoraj w Warszawie pod przewodnictwem generał-gubernatora specjalna narada, na której powzięto szereg zarządzeń administracyjnych tymczasowych, do czasu opracowania w jaknajkrótszym terminie sposobów walki w zakresie prawodawczym.

— (j) **Pangermanizm w Królestwie Polskiem.** W niedzielnym numerze „Nowego Wremi“ p Irin rozpisuje się o wzroście pangermanizmu w Rosji, szczególnie w Królestwie Polskiem, a zwłaszcza w Łodzi, w stolicy nowych Niemiec, jak ją nazywa autor korespondencji. — „Propaganda pangermanizmu, pisze, nie napotkała ze strony władz rosyjskich żadnych przeszkód, przeciwnie, według słów pewnego łódzkiego generał-gubernatora, „rząd rosyjski jest pełen ufności względem niemców“.

„Rzeczywiście tylko zupełnem niesprzeciwianiem się złu ze strony władz rosyjskich można objaśnić fakt utworzenia z inicjatywy kaznodziei warszawskiego okręgu wojskowego pastora Palzy „Tow. szerzenia idei niemieckiej w Polsce rosyjskiej“.

— (c) **Letni rozkład pociągów** na wszystkich kolejach obowiązywać zaczyna od północy z 30 b. m. na 1 maja.

— (j) **Towary do Mongolji.** Według danych urzędowych znacznym popytem z wyrobów manufakturowych cieszą się w Mongolji wyroby sukienne, pochodzące z okręgu łódzkiego i moskiewskiego.

Towarów tych przychodzi corocznie na rynek mongolski 95 procent ogólnej ilości nadesłanych towarów.

— (k) **Sprawy kredytowe.** Miejscowe Tow. pożyczkowo-oszczędnościowe otrzymały od inspekcji do spraw drobnego kredytu wyjaśnienie, że stosownie do rozporządzenia głównego komitetu do spraw drobnego kredytu, Tow. pożyczkowo oszczędnościowe, które otrzymały pozwolenie na zmniejszenie udziałów członkowskich przy wypisywaniu się członków nie mają prawa wypłacać różnicy natychmiast, lecz dopiero w końcu roku, po opracowaniu bilansu i wyjaśnienia rachunku strat i zysków.

= (:) **Kasy chorych.** Władze gubernialne zatwierdziły 67 nowych kas chorych, w tem 35 przy fabrykach łódzkich.

W gubernji piotrkowskiej zatwierdzono dotąd 114 kas chorych przy fabrykach.

— (k) **Strejk.** W tkalni zarobnej braci Jasser przy ul. Średniej № 70 porzuciło pracę 60 tkaczy, żądając podwyższenia płacy zarobkowej o 30 proc.

— (s) **Spis abonentów telefonów.** Nakładem spółki reklamowej spisów telefonicznych, wydany został w języku polskim spis abonentów telefonów łódzkich, w układzie alfabetycznym, numerycznym i podług zajęć.

Wydawnictwo odznacza się dokładnością opracowania.

— (r) **Z Tow. badań nad dziećmi.** Dziś, dnia 28 b. m., o godz. 8 wiecz., odbędzie się w sali hotelu Manteufla posiedzenie naukowe badań nad dziećmi, na którem dr. Baumgartenówna wygłosi referat p. t. „Kłamstwo u dzieci i młodzieży“ (ankieta w szkołach łódzkich).

Po referacie odbędzie się ogólne zebranie członków Tow., z następującym porządkiem dziennym: Zagajenie zebrania; sprawozdanie z działalności; wybór członków zarządu; wnioski członków.

= (k) **Wycieczka.** W poniedziałek d. 4 maja przybywa do Łodzi wycieczka studentów 4 kursu warszawskiego instytutu weterynaryjnego pod kierunkiem docenta N. Balla.

Wycieczka obejrzy urządzenie rzeźni miejskiej i bałuckiej oraz zakładu sterylizacyjno-utylizacyjnego Gundelacha.

— (k) **Przyjazd sądu.** Drugi wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego na sesji wyjazdowej w Łodzi, rozważać będzie następujące sprawy:

W dniu dzisiejszym — Lejzora Henocha Bleiwasa, 12 lat, oskarżonego o zgwałcenie w 1912 roku, przy ul. Nowotargowej nr. 12, dziewięcioletniej dziewczynki; Bolesława Otwinowskiego o używanie fałszywych wag w składzie aptecznym; Antoniego Skorasińskiego i innych — o zgwałcenie; Władysława Murawy i innych— o kradzież z włamaniem; Szlomy Bursztyna oraz Szczepana Brusa i innych — o kradzież.

W dniu jutrzejszym: Jankla Lewkowicza — o fałszywą denuncjacje; Andrzeja Skulskiego — o kradzież z włamaniem; Stanisława Króla i innych, Józefa Wierzbickiego i innych, Alberta Toeptera, Edwarda Orłowskiego. oraz Franciszka Stempienia i innych—o kradzieże.

W dniu 30 b. m.: Redaktora gazety żargonowej „Lodzer Tageblatt“, Szaji Ugera, — o oszczerstwo w druku z art. 1039 kod. karn.; Piotra Szymora — o zabójstwo; Kazimierza Rutkowskiego i in. — o napad bandycki Józefa Marasa — o usiłowanie zabójstwa własnej żony; Karola Szymańskiego — o kradzież i oszustwo; Marcina Pawlaka i in. — o zabójstwo.

W dniu 1 maja: Marcelego Sobczaka, — o znieważenie ojca; Ignacego Skibińskiego, — z artykułu 1355 kodeksu karnego; Antoniego Kłysa i in. — o kradzież; Borucha Gliksmana, — o podrabianie etykiet; Mateusza Zimonia — o przejechanie na śmierć niejakiego Szymańskiego; Michała Prażmowskiego i in. — o kradzież i Józefa Damsza — z art. 1681 kod. karn.

W dniu 2 maja: Icka Różalskiego, Ignacego Szymańskiego, Anastazji Liberskiej, Leonarda Strąkowskiego i Władysława Piwowskiego, rzeźników ze Zgierza — o używanie fałszywych wag; Juljusza Szmidta — o pogwałcenie przepisów budowlanych; Romana Kołodziejskiego i in.— z art. 1534 kod karn.; Bolesława Madalińskiego i Gotlieba Baumgardta—o kradzież.

= (r) **Ze szpitala miejskiego.** W szpitalu dla zakaźnych od dnia 20 kwietnia do d. 27 b. m. było chorych na ospę 8, przybyło 4, wypisało się 4, pozostało 8 osób; na szkarlatynę było 7, wypisało się 2, pozostało 5 osób; na różę przybyła 1, pozostała 1 osoba. Ogółem było chorych 15, przybyło 5, wypisało się 6, pozostało 14 osób.

= (r) **U pracowników aptek.** W środę, dnia 29 b. m., o godz. 11 wiecz., odbędzie się zebranie miesięczne członków Tow. wzajemnej pomocy pracowników aptek.

Porządek dzienny zapewiada: 1) odczyt p. Tugendtholda: „Officina sanitatis i jej rozwój“; 2) odczytanie protokułu z ostatniego zebrania; 3) sprawozdanie kasowe; 4) sprawozdanie komisji statystycznej; 5) wybory uzupełniające do zarządu; 6) wolne wnioski.

= (k) **Przepełnienie lombardów.** Po świętach ubiegłych wzmógł się znacznie ruch w lombardach, które są codziennie przepełnione ludnością uboższą, zastawiając kosztowniejsze rzeczy, celem uregulowania zachwianego wydatkami świątecznymi budżetu.

— (k) **U restauratorów.** — Wobec terminu składania inspektorom podatkowym danych statystycznych o obrotach w interesach handlowych, celem określenia dodatkowego podatku przemysłowego, zarząd Stow. restauratorów opracował szematy, w których między innemi ma być wymienione, za ile restaurator w ciągu roku kupił wódki z monopolu. Dawniej nie podawano tej wiadomości, skutkiem czego restauratorów pociągano do odpowiedzialności sądowej. Zarząd Stow. nawiązał z dystylarniami układy w sprawie wyjednania ustępstw od cen wódki słodkiej, dla restauratorów III rzędu.

W razie nie dojścia do porozumienia Stow. przystąpi do urzeczywistnienia projektu założenia własnej dystylarni akcyjnej.

Wszczęto również starania, aby skład monopolowy sprzedawał restauratorom w dostatecznej ilości wódkę we flaszkach po jednej setnej i jednej dwuchsetnych wiadra.

— (?) **Odwołanie posiedzeń.** Wyznaczone na dzień 1 maja różne posiedzenia, zebrania i t. d. nie odbędą się.

= (k) **Zatarg u krawców.** Wczoraj po poł., w lokalu Resursy rzemieślniczej przy ul. Widzewskiej, odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie członków zgromadzenia majstrów krawieckich m. Łodzi. Na posiedzeniu zebrano 260 rb. 40 kop. składek członkowskich i wpisów, wyzwolono 4 czeladników i zapisano 7 uczniów. Udzielono wsparć na sumę 87 rb.

Na zebraniu miano dokonać wyborów starszego majstra cechu, ponieważ na skutek skarg pewnej grupy majstrów krawieckich, prezydent miasta unieważnił wybory, dokonane w d 26 stycznia. Ponieważ grupa majstrów krawieckich polaków postawiła swego kandyta, 24 krawców niemców z gólnej liczby zebranych 87 osób, nie chcąc dopuścić do wyborów polaka, zerwało obrady, wychodząc z sali posiedzeń.

Następne wybory przeprowadzone zostaną w dniu 15 czerwca na nadzwyczajnem ogólnem zebraniu członków.

= (k) **Emigracja żydów z Łodzi.** Według danych statystycz-

nych miejscowego biura emigracyjnego przy ul. Wólczańskiej nr. 5, w przeciągu pierwszego kwartału r. b. wyemigrowało z Łodzi 774 osób, w tem mężczyzn 311, kobiet 242, oraz dzieci 221. Wydano kart okrętowych do Ameryki 107.

Według zajęć wyemigrowało: krawców — 40, szewców — 11, introligatorów — 6, malarzy pokojowych — 13, elektrotechników — 5, ślusarzy — 5, piekarzy — 9, stolarzy — 5, kapeluszników 2, zecerów i drukarzy — 5, szklarzy — 2, muzykantów — 3, tapicerów — 3, rzeźników — 2, fryzjerów — 4, nauczycieli —8, dentystycznych techników — 3, zegarmistrzów — 3, siodlarzy — 4, szwaczek — 3, modystek — 16, pończoszników — 8, krawczyń — 36, robotników — 82, woźniców — 8, wyrobników — 3, służących — 8, handlarzy — 58, oficjalistów — 37 i bez określonych zajęć — 78 osób.

— (k) **Nadużycia u piekarzy.** Na ogólnem nadzwyczajnem zebraniu członków Stow. wzajemnej pomocy piekarni i cukierni, obradowano nad nadużyciami pieniężnymi, poczynionymi przez członków zarządu Stow. Po burzliwej dyskusji postanowiono dać zarządowi termin kilkutygodniowy do przyprowadzenia do należytego porządku stanu finansowego Stow. Po upływie tego czasu zarząd ma zwołać następne nadzwyczajne zebranie.

Wybrano komisję kontrolującą, w skład której weszli pp.: Herszkowicz, L. Sznajder, S. Szymowski, J. Ehrlich, L. Pinczowski, Filozof i Morgenstern.

## Wypadki.

— (o) **Aresztowanie sutenerów.** Niejaka Frajndla Boruch zwróciła się do policji ze skargą, iż od pewnego czasu napastuje ją na ulicy kilku sutenerów, pod opiekę których nie chciała się oddać, z żądaniem płacenia im stałego haraczu od zarobionych pieniędzy.

Napastników tych, w osobach alfonsów: Chaima Lemanowicza, Chaima Segała, Joska Goldsztejna i Adolfa Szlajkajdera aresztowano.

Będą oni pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

= (p) **Wyrodne dzieci.** Wczoraj zawezwano Pogotowie do domu przy ul. Wólczańskiej nr. 129, gdzie lekarz udzielił pomocy i opatrzył ranę głowy leżącemu na chodniku niejakiemu Antoniemu Ruszkiewiczowi, lat 54. R., jak się okazało, mieszka w tym samym domu, na ulicę wyrzuciły go dzieci własne, pobiwszy uprzednio do utraty przytomności.

Policja spisała o zajściu odpowiedni protokuł.

= (k) **Służąca pijaczka.** — Przy ulicy Pasaż Szulca № 19, u p. D. W. służyła niejaka Józefa Wocławska, która często zaglądała do kieliszka.

Wczoraj wieczorem, powróciwszy do domu w stanie nietrzeźwym W., w odpowiedzi na polecenie podania herbaty — oblała swą pracodawczynię i jej siostrę wrzącą wodą. Pijaczkę aresztowano.

= (p) **Przejechanie.** Na ul. Piotrkowskiej nr. 107, przejechany został wozem Ignacy Nitkowski, lat 44. N. przypłacił ten wypadek poważnemi okaleczeniami ciała.

— (p) **Zamach samobójczy.** W domu przy ul. Zielonej № 1, otruła się wczoraj karbolem 20-letnia Julianna Urbaniakówna, służąca. Odwieziono ją karetką Pogotowia do szpitala Czerw. Krzyża.

— (p) **Smiertelny upadek.** W domu przy ul. Wolborskiej № 3, spadła wczoraj ze schodów 8-letnia Sura Kwiatkowska tak nieszczęśliwie, ze nastąpiło pęknięcie czaszki. Dziecko odwieziono w stanie agonji do szpitala Poznańskich.

= (p) **Z głodu.** Na ul. Piotrkowskiej nr. 95 omdlał wczoraj nagle z wyczerpania sił, pozostający bez zajęcia i mieszkania Jan Ogłuszko, lat 31.

W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala Aleksandra.

= (p) **W bójce**—przy ul. Średniej nr. 123 — raniony został butelką w głowę Mateusz Witoński, lat 70. Z pierwszym opatrunkiem pośpieszył lekarz Pogotowia.

= (o) **Kradzieże.** Z mieszkania Michała Szołkowskiego, w budynku cyrkowym na Targowym rynku, za pomocą wyłamania okna, skradziono 250 rub. gotówką.

Jako podejrzanych o popełnienie tej kradzieży policja aresztowała Zygmunta Kaucza, 20 lat i Władysława Matusiaka, 18 lat.

— Z mieszkania Hercki Barana, przy ulicy Benedykta № 33, niewiadomi złodzieje skradli różne rzeczy, wartości 118 rub.

— Z mieszkania Anny Bartosik, przy ulicy Kijowskiej № 9, skradziono biżuterję, wartości około dwustu rubli.

= (o) **Pożar.** Wczoraj w nocy powstał pożar w komórkach drewnianych na posesji № 64 przy ulicy Staro-Zarzewskiej, należącej do Edwarda Heidrycha.

Pożar ugasiła wezwana na miejsce straż ogniowa.

## Zamiejscowa.

= (x) **Oględziny szkół.** W sobotę d. 2 maja zgierska komisja sanitarna dokona oględzin lokalów wszystkich miejskich szkół początkowych w Zgierzu.

= (z) **Z zgierskiej kasy pogrzebowej.** Naznaczone na wczoraj roczne zebranie ogólne 8 zgierskiej kasy pogrzebowej z powodu nie przybycia na nie dostatecznej liczby członków zostało odłożone do poniedziałku, dnia 4 maja.

= (k) **Bruki w Zgierzu.** W dniu 20 maja w magistracie zgierskim drogą licytacji oddane zostaną przedsiębiorcom roboty przy przebrukowaniu ul. Strykowskiej w Zgierzu. Licytacja rozpocznie się od sumy 9,451 rb. 64 kop. in minus.

— (x) **Zamknięcie fabryki.** Władze gubernjalne poleciły zamknąć fabrykę Emila Neumana, w Zgierzu przy ul. Zegrzańskiej pod № 78-152, w której mieszczą się krochmalnia i fabryka kleju tegoż Neumana, oraz wykończalnia Kunkla i Feferleina. — Głównym powodem decyzji władz jest zły stan filtrów przy fabryce.

We wszystkich wymienionych zakładach pracuje obecnie około 100 robotników, którzy z chwilą zamknięcia fabryki pozostaną bez pracy.

— (x) **„Czarna kawa" w Zgierzu,** urządzona staraniem miejscowego Tow. opieki nad dziećmi, zgromadziła w lokalu „Lutni" liczny zastęp inteligencji miejscowej i zamiejscowej.

Publiczność spędziła kilka godzin w miłej atmosferze artystycznej, a Towarzystwo osiągnęło z wieczoru pewien zasiłek.

= (z) **Nożowiectwo w Zgierzu.** W niedzielę ubiegłą o godz. 11 wieczorem w Zgierzu na Przybyłowie śród gromady młodych ludzi wynikła bójka, podczas której błysnęły noże a nawet topory. Na szczęście na terenie bójki zjawili się strażnicy i walczących rozbroili. Ofiarą bójki padł 25 letni Jan Binkowski, zamieszkały przy ul. Konstantynowskiej nr. 11, który otrzymał kilka ran nożowych.

Stan rannego jest groźny.

— (k) **Postanowienie obowiązujące dla Pabjanic.** Gubernator piotrkowski wydał postanowienie obowiązujące o odpoczynku normalnym pracowników zakładów handlowych i rzemieślniczych miasta Pabjanic.

Zgodnie z tem postanowieniem w Pabjanicach w dni codzienne sklepy mają być otwarte od godz. 6 rano do 1 popoł., oraz od 3 po poł. do 8 wieczór, w święta zaś od 6 do 10 rano i od 4 do 5 po poł., a w święta starego stylu sklepy będą zamknięte tylko od godz. 10 rano do 12 w poł.

Zakłady fryzjerskie mogą być otwarte w dni powszednie od godz. 9 rano do 9 wiecz. w soboty, oprócz wielkiego tygodnia, do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 7 rano do 2 po poł.

— (r) **Budżet klasztoru Jasnogórskiego na r. 1914.** Biskup djecezji kujawsko-kaliskiej, ks. Zdzitowiecki nadesłał do rządu gubernjalnego piotrkowskiego budżet klasztoru Jasnogórskiego na r. 1914, który obejmuje następujące pozycje:

1) utrzymanie księży 12,000 rb., 2) utrzymanie orkiestry 10,440 rb., 3) utrzymanie służby kościelnej 3,320 rb., 4) utrzymanie służby klasztornej 8,436 rb., 5) na reperację głównego kościoła 10,000 rb., 6) na budowę sali spowiadalnej 25,000 rb., 7) na reperację wałów 5,000 rb. Ogółem budżet na r. 1914 wynosi 74,196 rb.

— (k) **Strajk krawców w Ozorkowie.** W Ozorkowie porzucili pracę krawcy, pracujący dla magazynów hurtowych zamiejscowych. Krawcy ci przed dwoma miesiącami żądali już podwyżki płac, lecz żądania ich były odrzucone, więc też obecnie, korzystając z sezonu wymagania swe ponowili.

Zastrejkowało 60 majstrów i 300 czeladników.

## Ze sceny i estrady.

### Teatr Polski.

Z kancelarji teatru komunikują nam:

Dziś, po raz ostatni wystąpi urocza artystka sceny warszawskiej p. Lubicz-Sarnowska—odegrana będzie raz jedyny doskonała komedja z repertuaru teatrów warszawskich p. t. „Modne małżeństwo".

We środę „Królewski jedynak" po cenach zniżonych.

We czwartek ostatnie przedstawienie pod dyrekcją p. Bolesławskiego. Odegrane będzie głośne dzieło w 5 aktach Delawigne p. t. „Ludwik XI", będzie to zarazem jubileusz 30-letniej pracy scenicznej dyrektora Bolesławskiego.

W sobotę i niedzielę ostatnie są przedstawienia pożegnalne benefisowe na dochód artystów teatru Polskiego.

## Rozrywki i zabawy.

= (.) **Wieczór benefisowy.** Przypominamy, iż dziś w teatrze „Miniature" przy ulicy Cegielnianej, odbędzie się benefis p. J. Sierpińskiego, byłego artysty teatru lwowskiego hr. Skarbka.

Na program przedstawienia, oprócz części kabaretowej złożą się: operetka p. t. „Ważna depesza", do której libretto napisał benefisant i komedyjka p. t. „Pokój o jednych drzwiach.

# Kronika sądowa.

### Album powstańcze 63 roku.

W czasie powstania 63 roku generał-policmajster warszawski, bar. Platon Frederyks sporządził sobie album z wizerunków działaczy powstaniowych, różnych grup i scen z tych czasów. Po śmierci generał-policmajstra to jedyne w świecie album, przedstawiające wysoką wartość historyczną i bardzo cenne, przeszło drogą spadku do bar. K. Frederiksa.

Na wiosnę r. 1911 bar. Fr., wyjeżdżając na parę dni z Warszawy, oddał album na przechowanie właścicielowi pokojów umeblowanych, Bielińskiemu. Pod nieobecność barona w nocy do Bielińskiego wkroczyła policja i dokonała rewizji z polecenia wydziału „ochrany". W liczbie skonfiskowanych przy rewizji przedmiotów i dokumentów znalazło się także album bar. Frederiksa.

Po powrocie do Warszawy bar. Frederiks zwrócił się do generał-gubernatora warszawskiego z prośbą o zwrot albumu. Generał-gubernator, uznając, iż konfiskata była tu niesłuszna, zaproponował baronowi, ażeby zwrócił się do pomocnika generał-gubernatora, gen. Uthofa, lecz gen. Uthoff zwrotu albumu odmówił, wyjaśniając, iż przesłane ono zostało do rozporządzenia departamentu policji.

Bar. Frederiks podążył do Petersburga. Kołatał razy kilka do departamentu policji i nie doczekawszy się żadnej odpowiedzi, zwrócił się osobiście do zarządzającego tym wydziałem wice-ministra spraw wewnętrznych, Kurłowa.

Wiceminister porozumiał się w tej sprawie z prezesem Rady ministrów Stołypinem, który zaopiniował, że album powinno zostać przy departamencie policji jako własność skarbowa.

Bar. Frederiksowi pozostała jedna tylko droga: wystąpić ze sprawą przeciwko sekretarzowi stanu Stołypinowi i generałom: Kurłowowi i Uthofowi o odszkodowanie za stratę. Wysokość powództwa oznaczono na rb. 25,000.

W senacie pełnomocnik skarżącego adw. Sulmieniew, wobec zgonu jednego z powodów, Stołypina, prosił o wstrzymanie sprawy do czasu zakończenia postępowania spadkowego i wyjaśnienia, kto mianowicie jest spadkobiercą zmarłego prezesa Rady ministrów. Senat prośbę tę uwzględnił.

W tych dniach bar. Frederiks otrzymał z ministerjum spraw wewnętrznych zawiadomienie, iż podanie jego o wydanie mu nielegalnie skonfiskowanego albumu uznano obecnie za słuszną i dlatego, nie czekając na rozstrzygnięcie tej sprawy w Senacie, ministerjum uznaje za stosowne album zwrócić.

W dniu 22 b. m., po trzyletniem przetrzymaniu, album bar. Frederiksowi zwrócono, pełnomocnik zaś jego adw. Sulmieniew, złożył niezwłocznie do Senatu podanie o cofnięcie raz na zawsze sprawy o odszkodowanie, wytoczonej gen. Uthofowi i Kurłowowi oraz spadkobiercom Stołypina.

# Z Pabjanic.

(Kor. wł. „N. K. Ł.")

W sobotę w Pabjanicach odbyło się posiedzenie fabrykantów miejscowych w kwestji oczyszczenia rzeki Dobrzynki. Na zebraniu obecni byli również inżyniera powiatu łaskiego Stawiski prezydent miasta Schreyer i zaproszony z Łodzi mecenas Kobyliński. Jak wiadomo, sprawa powyższa była przedmiotem rozpraw sądowych, następstwem czego zapadł wyrok, nakazujący oczyszczenie koryta wspomnianej rzeki jak również odkażania za pomocą odpowiednich urządzeń ściekań z fabryk miejscowych.

Właściciele poważnych firm, jak „Krusche-Ender", „K. Kindler", Krusche i Fiedler" zamówili w Dreźnie plany na urządzenie odpowiednich filtrów. Wykonany przez firmę drezdeńską model firmy uznano za celowy i dobry, jednakże zastosowanie filtrów z osadnikami w każdej poszczególnej fabryce okazało się niedogodnem z powodu wymaganych na ich należyte urządzenie dużych terenów i zatruwania przez nie powietrza bądź co bądź w śródmieściu.

Wobec tego po dłuższych debatach i wyczerpujących przemówieniach specjalistów, jak również, prezesa Oskara Kindlera, prezesa F. Krusche, dyr. Hedriana fabrykanci mając na względzie dobro miasta i przyszły jego rozwój, nie szczędząc kosztów wybrali inny projekt, przedstawiony przez inżyniera Stawiskiego, mianowicie regulację rzeczki Dobrzynki w granicach od ulicy Grobelnej do Wodnej i ułożenie równolegle z nią rury kanalizacyjnej, przyjmujące, ścieki fabryczne i odprowadzające je przez miasto do miejscowości Pliszki (nabytej w tym celu przez firmę Krusche Ender), gdzie z czasem powstałyby osadniki i filtry, aby cały zapas ścieków tą rurą doprowadzonych oczyszczać przed wpuszczeniem do koryta rzeczki Dobrzynki.

W razie urzeczywistnienia pierwszej części projektu już w tym roku śródmieście pozbyłoby się zapachów a ogród miejski, przez który przepływa Dobrzynka, zyskały dużo.

S.

# Krwawym szlakiem bandytów.

Daniel Steffer ze swym kompanjonem Hartwigiem, jak się zdaje, ukrywa się w lasach rządowych między Piotrkowem a Sulejowem, gdyż w sobotę dali znak o sobie, mianowicie w ten sposób, że wbiegli do jednej z chat we wsi, sąsiadującej z lasem, a położonej w gminie Rzeczne i zaopatrzyli się w prowiant.

O mało tym razem nie wpadli obaj bandyci w ręce obławy, gdyż

# „MUZEUM“
## byłe GASSNERA
**Mikołajewska 42,** obok parku miejskiego.

**Wielkie panoptikum jedyne** w Rosji ze względu na wielkość i ilość preparatów — przeszło 1500 przedmiotów, wykonanych przez znakomitych artystów Monachjum i Paryża. 4-ry oddziały: historyczny, mitologiczny naukowy i artystyczny. 2 gabinety anatomiczne Otwarte codziennie od 11-ej rano do 11-ej wieczorem. We wtorki i piątki gabinety anatomiczne otwarte wyłącznie dla dam.

Z szacunkiem DYREKCJA.

niebawem po ich śpiesznej ucieczce z owej chaty, wkroczyło tam kilku uczestników pościgu.

Jak mówią Daniel kazał sobie gospodarzowi chaty dać kilka bochenków chleba, sera, masła i mleka, a zabrawszy to, uszedł w lasy.

O tym jego pobycie we wsi dano znać władzom policyjnym w Sulejowie, które zarządziły pościg.

Obecnie w okolicy Sulejowa względem bandyty nastrój zaczyna być bardziej wrogi, ludność odgraża się, iż przytrzyma go i odda w ręce władzy.

*

Wczoraj wieczorem policja centralnego cyrkułu, oraz wydział ochrany w Warszawie zaalarmowane zostały, że w teatrzyku kinematograficznym przy ulicy Miodowej № 3, znajduje się głośny bandyta Daniel Steffer i towarzysz jego Hartwig.

Silny oddział policji udał się natychmiast na miejsce.

Nie chcąc przerywać widowiska, policja obsadziła wszystkie wyjścia i gdy nastąpiła przerwa, pod wodzą rewirowego 8 uzbrojonych w rewolwery stójkowych podeszło do siedzących w ostatnich rzędach ludzi, wskazanych przez amatora-agenta.

Dopiero w cyrkule okazała się w całej pełni fatalna omyłka. Rzekomy bandyta, osławiony Daniel, okazał się mieszkającym przy ul. Furmańskiej tryjerem Antonim Rosołowskim, a Hartwigiem będący bez zajęcia kelner Kowalski.

Obydwu po ustaleniu tożsamości natychmiast wypuszczono na wolność.

### UCZCIWY ZNALAZCA.

Pan majster, wracając wieczorem do domu, ujrzał leżącą na ulicy jakąś paczkę. —

Podnosi ją skwapliwie i wchodzi do bramy, ażeby zobaczyć co zawiera.

Była to butelka koniaku Szustowa, owinięta w papier z adresem osoby, dla której była przeznaczona.

— Niema rady—szepce pan majster—trzeba ją odnieść pod wskazanym adresem, inaczej byłoby nieuczciwie.—

Ale wnet przyszły refleksje do głowy.

— Przecież za znalezne wypłacają zwykle nagrody.

Należy się więc i mnie nagroda za uczciwość.—

Machnę pare łyków, niech to będzie moją nagrodą.

Wstąpił do bramy, odkorkował butelkę i: gul! gul! Przy drugiej i następnej bramach powtórzyło się to samo, wreszcie gdy doszedł do domu adresata, butelka koniaku Szustowa była pusta.

Oddał ją stróżowi i polecił zanieść pod właściwy mu adresem, dodając:

— A powiedz temu panu, że nagrody za znalezne nie potrzeba.—

Już ją sobie potrąciłem.—

r2630—1

# Telegramy.

### Oskarżenie posła Czcheidzego.

PETERSBURG, 27 kwietnia (wł.). W kuluarach mówiono o pociągnięciu do odpowiedzialności karnej z art. 129 posła do Dumy, socjalisty Czcheidzego, za mowę, wygłoszoną w Dumie, w której wychwalał wyższość ustroju republikańskiego. Oskarżenie posła Czcheidzego wywarło na posłach silne wrażenie.

PETERSBURG, 27 kwietnia (wł.) Jak informują, pierwszy departament Rady państwa jeszcze nie wypowiedział się co do pociągnięcia do odpowiedzialności posła Czcheidzego. Posłowie sądzą, że Duma nie zgodzi się na usunięcie z niej i wydanie Czcheidzego.

### „Bogarodzica z Ochty“.

PETERSBURG, 27 kwietnia (p.). Sąd okręgowy skazał tak nazywaną „Bogarodzicę z Ochty“ Darię Smirnową i jej wyznawcę Szemietaowa na zesłanie, a syna Smirnowej Piotra na 8 miesięcy rot aresztanckich. Osądzeni wnoszą skargi kasacyjne.

### Dwa trupy.

ELIZAWETPOL, 27 kwietnia, (p.) Podczas ścigania w powiecie przez policję bandy zbiegłego katorżnika Nagja zabici zostali komisarz i policjant, poranieni naczelnik straży ziemskiej i 2 włościan.

### O szpiegostwo.

LWOW, 27 kwietnia, (wł.). Aresztowano kapitana wojsk austrjackich, Horodyskiego, ze Stryja, kierownika gimnazjalnych drużyn strzeleckich, jako podejrzanego o szpiegostwo

### Krwawy pościg.

ELIZAWETPOL, 27 kwietnia. (P.) Podczas ścigania przez policję w pow. elizawetpolskim bandy zbiegłego z ciężkich robót Nagia, wywiązała się strzelanina, w której zabito komisarza i strażnika, a zraniono dwu „urjadników“ i dwu włościan.

### Pogłoska o klęsce misji polskiej.

BERLIN, 27 kwietnia. (wł.) — „Berl. Tagebl.“ potwierdza wiadomość o przybyciu do Rzymu polskiej delegacji. Dziennik donosi, że poseł Morawski spędził święta Wielkiejnocy w Rzymie i będąc kilkakrotnie w Watykanie, wyzyskał tę sposobność dla sprawy moabickiej. Gazeta zaznacza, że rzekome sprostowanie polaków, jakoby delegacja taka nie udawała się do Rzymu tłomaczyć tem, że polacy doznali klęski w Watykanie.

### „Biały wilk“.

LONDYN, 27 kwietnia, (wł.) Donoszą tu, że gubernator prowincji chińskiej Schensi rozbił bandę „Białego wilka“.

### Walka pracy z kapitałem.

LONDYN, 27 kwietnia, (wł.). W Colorado w pobliżu Sudlow spłonęło 7 kopalń. Z miasteczka górniczego Aguilar zbiegło dwa tysiące mieszkańców i przybyli oni do Trynidas. Organizacje robotnicze w Colorado zakupiły wielkie zapasy broni, którą rozdają strejkującym.

### Eksplozja na „okręcie“.

ALGIER, 27 kwietnia (wł.).—Na okręcie rosyjskim „Kometa“ nastąpiła eksplozja. 15 marynarzy utonęło.

ALGIER, 27 kwietnia (wł.).—Na statku „Kometa“, płynącym z ładunkiem benzyny, było 30 ludzi załogi, w tem jedna kobieta. Statki, które podpłynęły po wybuchu, uratowały 15 mężczyzn i żonę kapitana.

Poszukiwania pozostałych nie dały wyniku.

LONDYN 27 kwietnia (p.).—Lloyd donosi w dalszym ciągu, że statek „Kometa“ zatonął.

### Nominacja marszałka.

WIEDEN, 28 kwietnia. (wł.) — Nominacja Niezabitowskiego na stanowisko marszałka, jak donoszą pisma tutejsze z kół rządowych, nastąpi w początkach przyszłego, lub nawet w końcu bieżącego tygodnia.

W sprawie zwołania sejmu galicyjskiego decyzja dotychczas nie zapadła, możliwem jest jednak zwołanie obecnego sejmu w lecie.

### Sprawa Bendasiuka.

LWOW, 28 kwietnia (wł.).—Na wczorajszych rozprawach w procesie Bendasiuka przesłuchano kilku świadków z Grabia. Zeznania ich są bardzo obciążające dla Kołdry i Sandowicza.

LWOW, 28 kwietnia (wł.).—Aresztowano tu wczoraj dwuch młodych ludzi, którzy namawiali świadków w procesie Bendasiuka do fałszywych zeznań.

### Zdrowie Franciszka Józefa.

WIEDEN, 28 kwietnia, (wł.). O przebiegu choroby cesarza komunikują, że kaszel i katar trwają w dawnej sile, pomimo to jednak polepszenie jest widoczne. Cesarz odzyskuje siły i jest dobrze usposobiony.

### Odżegnuje się.

BERLIN, 28 kwietnia (wł.) — Poseł Morawski zaprzecza w katolickiej „Germanji“, jakoby brał udział w delegacji polskiej w Rzymie i oświadcza, że o takiej delegacji nic wogóle niewie. „Germanja“ dodaje od siebie, że teraz chyba ustaną wszelkie pogłoski o rzekomej delegacji polskiej.

## Wrzenie w Ulsterze.

LONDYN, 27 kwietnia, (wł.) Kryzys w Ulsterze zaostrza się coraz więcej. W Dublinie 3 pułki piechoty otrzymały rozkaz udania się do Ulsteru. Ludność ulsterska znajduje się obecnie pod grozą kodeksu wojennego. Parlament angielski zapywał rząd angielski co dzieje się w Ulsterze 99 interpelacjami. Śród interpelantów wymieniają Hamberlayna, Churchila, Mostona, którzy zapytywali Asquitha, czy Carson pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej za wywołanie ruchu ulsterskiego.

LONDYN, 28 kwietnia, (wł.) — Wiadomości o obradach parlamentu i postanowieniu rządu rozpocząć energiczne kroki w Ulsterze wywołał wśród publiczności z jednej strony oburzenie, z drugiej entuzjazm. Rząd angielski wysłał na wody irlandzkie kilka nowych okrętów wojennych. — Władza policyjna w Belfaście i Largus przeszła w ręce wojska. W Dublinie i okolicy skoncentrowano 5 pułków piechoty i dwa kawalerji.

LONDYN, 28 kwietnia, (wł.) Zwołana na wczoraj przez Asquitha rada ministrów została odroczona do dzisiaj. W kołach parlamentarnych doznają wrażenia, że Asquith pragnie rozwiązać parlament, aby następnie, z uchwałami rady ministrów w ręku, rozpocząć energiczne kroki w Ulsterze. Pomimo energicznych przygotowań do zbrojnego wystąpienia przeciwko powstańcom ulsterskim, nie jest wykluczone pokojowe załatwienie tej sprawy. Rokowania trwają. Wprawdzie ministrowie radykalni żądają bezwzględnego postępowania, lecz innni obstają przy uprzednim przeprowadzeniu rokowań.

### Napad korejczyków.

MOZANPO, 28 kwietnia (P) Tłum korejczyków napadł na japońskich geometrów. Jest wielu zabitych i rannych. Wezwano wojska.

## Wojna w Ameryce.

### Zajści z konsulem.

NOWY JORK, 27 kwietnia (wł.)— Amerykański konsul z Monterey, Hanna, donosi o wielkiem upokorzeniu, jakie go spotkało od meksykańczyków. 21 kwietnia przybyli do niego oficerowie Huerty i zażądali zdjęcia z gmachu poselstwa flagi amerykańskiej, a wywieszenia meksykańskiej. Kiedy konsul odmówił, oficerowie sami zrzucili flagę. 22 kwietnia Hanna został aresztowany i przesiedział w więzieniu do 24, w którym to dniu powstańcy zdobyli Monterey, wówczas przywódca powstańców odszukał Hannę i wypuścił go na wolność. Nowy ten wypadek niewątpliwie utrudni Wilsonowi akcję pośredniczą.

### Amunicja na cmentarzu.

VERA CRUZ 27 kwietnia, (wł) Wojska amerykańskie oszańcowują się w pobliżu Vera Cruz w promieniu 8-milowym. W trumnach na cmentarzu w Vera Cruz znaleziono wielkie zapasy amunicji.

### Okrucieństwa meksykańczyków.

NOWY JORK, 27 kwietnia (wł.). Z Vera Cruz donoszą, że wszyscy urzędnicy banku amerykańskiego w Meksyku zostali aresztowani. Aresztowano również w Agnoscalientes 30 amerykan i roztrzelano ich natychmiast.

NOWY JORK, 27 kwietnia, (wł.) Donoszą o dalszych morderstwach popełnianych na amerykanach. Generał skazał 8 więźniów amerykan znajdujących się w jego ręku.

### Szanse pośrednictwa.

NOWY JORK, 27 kwietnia, (wł.). Po pośrednictwie republik Południowej Ameryki nie należy spodziewać się wielkich rezultatów, w kołach dyplomatycznych bowiem panuje przekonanie, że Huerta wyzyska rokowania w tym celu, aby powaśnić ze sobą Stany Zjednoczone z Południową Ameryką.

### W zdobytem mieście.

NOWY YORK, 28 kwietnia, (wł.) Z Vera Cruz donoszą, że nad miastem krążą hydroaeroplany amerykańskie.

W mieście pełno marynarzy amerykańskich, Wśród ludności szerzy się głód, nędza i zaraźliwe choroby. Żywność ludność otrzymuje częściowo. Z Meksyku donoszą, że zabito tam 10 amerykanów. Tłum usiłował trzy razy podpalić poselstwo amerykańskie, na czas jednak temu przeszkodzono. Generał Maas przyrzekł Huercie, że w ciągu 10 dni odzyska Vera Cruz.

### Bitwa pod Naevo Loredo.

NOWY YORK, 28 kwietnia, (wł.)—Z Nuevo Laredo donoszą, że wojska generała Huerty, które przeszły granicę Stanów i znajdują się w Teksas, zostały pod Nuevo Laredo przez wojska amerykańskie pobite. Straty po stronie meksykańskiej wynoszą 10 w zabitych i 20 rannych. Po stronie amerykańskiej niema podobno wcale strat.

### Pochód wojsk meksykańskich.

LONDYN, 28 kwietnia. (wł.) — Z Eagle donoszą, że powstańcy meksykańscy dotarli już na odległość 8 kilometrów od Piedras Negras i przygotowują się do ataku na to miasto.

### Walka bratobójcza.

WASZYNGTON, 28 kwietnia. (wł.) Z Tampico donoszą, że pomiędzy wojskami Huerty i powstańcami toczy się zacięta walka o posiadanie Tampico. Potwierdzenia tej wiadomości narazie brak.

**Dr. Krotowski**
**powrócił**
**Piotrkowska 37.** Tel. 30—68

**Dr. medycyny**
**P. BRAUN**
**b. asystent kliniki berlińskiej**
choroby **skórne, weneryczne, dróg moczowych, kosmetyka lekarska.** Przyjmuje od 8 i poł do 1 i pół. i od 5 do 9 wiecz. Dla W. Pań od 3-ej do 5-ej osobna poczekalnia.
**Krótka 4.** **Tel. 85-35**

**Pensjonat „Savoy“**
**w Krakowie,** ul. Krupnicza 22 I-p. urządzony z komfortem i oświetl. elektr. Łazienki. Telefon. Kuchnia wyborowa. Ceny przystępne.

**A. Kartowski,**
Konstantynowska 5. Wejście przez sklep Eugenji“, tel. 28-01., specjalista wycinania odcisków i wrośniętych paznogci, powrócił z zagranicy przyjmuje u siebie i poza domem. Manicure i pedicure.

# „Mirage"

:: GRAND-HOTEL. ::

**2 ARCYDZIEŁA**

**CENY ZWYKŁE.**

**Tylko do Piątku d. 17-go Maja r. b. włącznie:**

Arcydzieło krajowej sztuki kinematograficznej

# Słodycz grzechu

Dramat życiowy w 3-ch wielkich częściach w wykonaniu artyst. Teatru Polskiego w Warszawie, Józefa Węgrzyna, Marja Dulębianki, Józefa Zielińskiego i innych.

**Ofiara miłości własnej** Wstrząsający amerykański dramat w 2 aktach.

**(Chwile nieopisanego wzruszenia)**

**Dziennik Gaumont.** —o— **Wejście na szczyt Bigorski** (natura)

**Martyszkin, Jaś, Gwizdalski & S-ka**—znakomita komedja.

# Obuwie

letnie posiadam w wielkim wyborze, ceny bardzo przystępne.

## J. Windman

**Detaliczna sprzedaż**

Piotrkowska 35

**Filja moja**

**przy ul. Piotrkowskiej 165**

**ZOSTAŁA ZAMKNIĘTĄ.**

# SZYBKIE

i zupełne wyleczenie zaziębienia, bólów gardła, chrypki, kataru, ostrego lub przewlekłego, zapalenia oskrzeli, influenzy, dychawicy, rozedmy, oraz zapalenia krtani, zapewnionem jest przez użycia.

**ANTYSEPTYCZNYCH**

## Pastylek VALDA

**(Pastilles Valda)**

Nie zapominajcie jednak żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych wyłącznie

**PRAWDZIWYCH PASTYLEK VALDA**

**(PASTILLES VALDA)**

**w PUDEŁKACH z BANDEROLĄ CZERWONĄ**

**i opatrzonych nazwą**

**Valda**

Wzory bezpłatnie Wszędzie do nabycia

**Pióra Stalowe do pisania rondem**

## Soennecken

Prawdziwe tylko z nazwiskiem wynalazcy „Soennecken"

Próbna kolekcya No 8=25 piór pojedyńczych i podwójnych

**Soenneckena podręczniki** do nauki pisania rondem

**Warszawski**

# CYRK A. CINISELLI

Dziś, we wtorek 8 minut 30 wieczór.

**Nowa zmiana programu. Wieczór Nowości!**

Pierwszy raz:

## Wesoła Załoga

pantomina komiczna (skets) w 2-ch częściach z baletem

II występ fruwających ludzi, głośnej trupy **Franklin**

Dziś ostatni raz tresowane **Słonie i Zebry**

Dziś i jeszcze kilka dni tresowane **LWY**

Zbiorowa tresura **koni** przez dyrektora Ciniselliego i reszta olbrzymiego programu. r2631—1

# PAPIER WLINSI

**NIEOMYLNY ŚRODEK**

dla szybkiego uleczenia **Kataru, Grypy, Irytacji piersiowych, Chorób gardła i Boleści reumatycznych.**

**W PARYŻU 31, rue de Cine.** 1939—51

**200 rb. nagrody.**

Zaginęły cztery listy zastawne Łódzkiego Tow. Kredytowego: I-szy za № 34298 na 1000 rb., II gi za № 50010 na rb. 500, III za № 69013 na rb. 250 i IV za № 67736 na rb 250 oraz weksel in blanko na rb. 700 wystawiony przez K. Wolfa, na zlecenie Alberta Webera, weksel na 200 rb płatny 2|8 1914 r. wystawiony przez I. Sturma na zlecenie Alberta Webera, weksel na 200 rb. wystawiony przez H. Güttela na zlecenie A. Torna płatny 20|10 1914 i weksel na 300 rb. wystawiony przez H. Güttela na zlecenie A. Torna płatny 20|10 1914 roku. Zastrzeżenia zrobione. Weksle nieważny. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za powyższem wynagrodzeniem Wólczańska 165, August Guze. 1101—1

Stacja Klim. leśna **Inowłódz** nad rzeką Pilicą.

## Letnie mieszkania umeblowane

w lasach Spalskich. Lekarz, apteka, restauracja, dwa pensjonaty, **poczta, telegraf na miejscu,** fortepian lawn-tennis, kąpiele ciepłe i rzeczne **szosa do samego miejsca.** Wiadomość u Adw. przys. Birencweiga. Zielona 11 3—5 po poł. tel. 12-18. **Tamże wiadomość o pensjonacie dla dzieci i młodzieży.** 903—6

## Leśne mieszkania

w kol. Chełmy pod Łagiewnikami do wynajęcia. Wiadomość u p. Glanz w Łodzi, ul. Konstantynowska № 11, III-cie piętro. 1125—1—1

## PROBITAS

**Biuro nauczycielskie** S. Lewinsonowej. Przejazd 6 tel. 30—81.

Poleca z dobremi świadectwami: niemki, bony, francuzkę, nauczycielkę poznańkę z muzyką, oraz nauczycielki z rządowemi prawami.

Poszukuje się **zdolnego korespondenta** dla **Łodzi i okolicy** na bardzo dobrych warunkach. Zgłoszenia należy przesyłać pod adresem: Biuro Ogłoszeń **Zdzisław Łabędzik** Kraków ul. Wielopole 30. r2667—5

## Dr. Franciszek Koziołkiewicz

(senior)

mieszka obecnie na ul. **Przejazd 8,** front, I piętr. Tel. 17-14

Godziny przyjęć od 9 i pół do 11 rano i od 6—8 wiecz

**Doktór**

## Eugenja KERER-GERSZUNI

**Choroby kobiece**

Przyjmuje od 9-11 rano i od 3-6 pp w Niedzielę do 12-ej przed połud. PIOTRKOWSKA 121; telef. 18-07.

**Leczn ica**

## Dr. A. Steinberg

**Benedykta № 3 telefon 22-52**

**Oddziały:** Ortopedyczny, Roentgenologiczny, Światło-leczniczy i elektryczny

**Skrzywienia kręgosłupa, choroby kości, mięśni, choroby nerwowe etc.**

Godziny przyjęć 10—12 i od 4—6

## Dr. med. W. KOTZIN

ul. Piotrkowska № 71.

**Choroby serca i płuc**

przyjmuje od 10—11 po poł. od 4—6

Telefonu nr 21-19.

**Doktór med.**

## Bolesław Kon

powrócił.

Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne

**ul. Piotrkowska 56.**

**Nr. telefonu 32—62.**

Przyjmuje do 11 rano i 4—7 po p.

## D-r. Helman

**przeprowadził się**

na ul. PIOTRKOWSKĄ № 68.

Choroby uszu, nosa i gardła. Przyjmuje od 10—12 i od 5—7 po połud.

Telefon 16-00. 253—5

**Gabinet dentystyczny**

## Dr. med. Zacharow

b. zarządzający i lektor szkoły dentystycznej. Specjalista chorób zębów jamy ustnej i sztucznych zębów. Wyjmowanie zębów bez bólu **Piotrkowska Nr. 79.** Przyjmuje od 9 i pół — 2 i od 4—8.

**Występ Artystów Teatru Polskiego**

# W CASINIE

w najwybitniejszym dziś swojskiego wykonania dramacie

# Fatalna godzina wybiła...

w 3 wielkich aktach w wykonaniu ulubienicy naszego miasta **Haliny Starskiej—Zelwerowiczowej, p.p. Józefa Zielińskiego i Jerzego Leszczyńskiego na tle modnego dziś w eleganckim świecie hypnotyzmu.**

**Silne napięcie nerwów!!!**

**Ponadto: KOMEDJA**

# Burza domowa

**z p. Kalinowską, Rawskim i miłym naszym ex dyrektorem V. HUTTEN-CZAPSKIM** złośliwie zwanym przez naszą konkurencję **van Hutten-Czekoladskim.**

**NAD PROGRAM:**

## Tajemniczy związek chemiczny

Amerykański dramat w 2-ch aktach.

**Niebywała dotychczas treść!** || **Nie bacząc na wielkie KOSZTY CENY POPULARNE.**

---

**TEATR** **TEATR**

# ODEON

**Od dziś do piątku włącznie.**

**Wielki Sensacyjny program.**

**Przedstawienie trwa przeszło 2 godziny.**

# „Sensacyjny Proces"

Wybitny dramat w wyk. znakom. artystów Królewskiego teatru Kopenhagskiego w 4 wielkich akt.

## Zamaskowany strzelec

Arcywesoła komedja ze znakomitym **Princem** w głównej roli.

Nad program: **„Rozwód"** Najnowsze arcydzieło firmy „CINES" w 3-ch aktach.

Ceny zwyczajne. Świetnie zgrany „Quintett" muzyczny.

---

## WYCIEŃCZENIE

**I kacheksja wskutek gruźlicy, przymiotu i innych chorób chronicznych, neurastenja i cierpienia nerwowe, niemoc płciowa, choroby serca, uwiąd starczy** leczą się z powodzeniem Sperminą Poehla, czego dowodem są liczne w literaturze studja najznakomitszych lekarzy świata całego.

Spermina Poehla jest jedyną prawdziwą i wszechstronnie zbadaną Sperminą; wskutek czego należy zwracać uwagę na nazwę „SPERMINA POEHLA" i odrzucać wszelkie falsyfikaty, płyny i wyciągi z gruczołów nasiennych, jako bezwartościowe naśladownictwa, nie mające ani pod względem składu, ani też działania nic wspólnego ze Sperminą Poehla, a zawierające częstokroć szkodliwe dla zdrowia składniki.

Na żądanie wysyłamy bezpłatnie książkę „Lecznicze działanie Sperminy"; tym zaś, którzy się nadto interesują organoterapją wogóle, wysyłamy po otrzymaniu czterech 7-kopiejkowych marek wyszłą dopiero co z druku książkę: „Siły lecznicze organizmu".

**Sperminę Poehla dostać można wszędzie.**

*Profesor Dr. POEHL i S-wie, St. Petersburg.*
*Dostawcy Dworu Jego Cesarskiej Mości.*

---

**Lecznicza maść ziołowa**

# VILIA-CREME DOKTORA OBERMEYRA

UNGUENTUM HERBALE COMPOS. OBERMEYER.

**specjalny niezrównany środek medyczny przeciw wszelkiego rodzaju: EGZEMOM, ŚWIEŻBIE, LIŚ A-JOM, Oparzeniom, WZOOM, WYSYPKOM, Z Z-CZOM, ODMOŻENIOM i wszl. chorobom skórny m.**

**przedaż w aptekach i składach aptecznych po rb. 1.25 kop. za pudełko. PRAWDZIWE w CZERWONEM opakow. — Wy- strzegać się naśladownictw!**

UWAGA. Dla osiągnięcia **pełnego znamitego wyniku** należy przy używaniu **MAŚCI VILIA-CREME** stosować znane **w całym świecie ziołowe:**

**„Mydło Herba"**

**za OBERMEYERA z wizer. 5 cetry Miłosierdzia na każdym kawałku.**

przy równoczesnem stosow. cudotwórcze wyleczenie!

---

## NAWET DESZCZ NIE USUNIE

połysku obuwia, skoro je oczyścimy doskonałą pastą

# ONLY

Żądać wszędzie.

2521—10

---

## M. GLASSMAN

ul DŁUGA № 26, róg Zawadzkiej. zaopatrzył swój zakład **w najnowsze modele i materjały.** Obstalunki na kostjumy i palta z własnego i powierzonego materjału. wykonywam podług ostatniej mody.

Wykonanie punktualne. 1092—3

---

## Akuszerka masażystka

**z dyplomem Cesarskiej Akademji medycznej w Petersburgu** praktykująca 20 lat. przyjmuje: masaż porody rozwinięcie biustu, podskórne zastrzykiwanie, udziela porad, dyskrecja zapewniona. Andrzeja № 39 m. 13 d. 12—5. Odpowiedzi na listy

---

**MAGAZYN MOD**

# C. Kalinowska

**PIOTRKOWSKA Nr. 26**

poleca nowości na sezon bieżący. 2583—6

# Stan rachunków Banku Handlowego w Łodzi

## po dzień 18|31-go marca 1914 r.

| | STAN CZYNNY: | Łódź | Oddziały | Razem |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Kasa gotowizną — | 362,812 88 | 323,708 09 | 686,520 92 |
| 2 | Rachunek warunkowy w Banku Państwa — | 52,469 08 | 303,760 86 | 356,229 94 |
| 3 | Specjalny rachunek bieżący w Banku Państwa — | 650,235 35 | 100,000 — | 750,235 35 |
| 4 | Skup weksli opatrzonych najmniej 2-ma podpisami — | 11,297,736 92 | 14,036,372 71 | 25,334,109 63 |
| 5 | Papiery publiczne własne: | 1,155,872 55 | 767,521 56 | 1,923,394 11 |
| 6 | Papiery publiczne kapitału zapasowego: | 3,954,044 38 | | 3,954,044 38 |
| 7 | Pożyczki na zastaw: | | 8,115 — | 8115 - - |
| 8 | Specjalne rachunki bieżące zabezpieczone: | 956,585 05 | 696,818 24 | 1,653,353 29 |
| 9 | Korespondenci: Loro — | 7,786,326 10 | 7,756,584 08 | 18 144,378 72 |
| | Korespondenci Nostro — | 1,980,394 06 | 621,074 48 | |
| 10 | Rachunek z oddziałami Banku — | 9,781,999 11 | | 9,781,999 11 |
| 11 | Traty i weksle w zagranicznej walucie | 112,986 65 | 112,335 40 | 225,322 05 |
| 12 | Nieruchomości; | 1,740,850 — | | 1,740,850 - |
| 13 | Weksle protestowane | 11,182 92 | 20,786 74 | 31,969 66 |
| 14 | Ruchomości i koszty urządzenia | 111,912 — | 409 50 | 112,321 50 |
| 15 | Sumy przechodnie — | 844,461 70 | 1,026,280 30 | 1,870,742 — |
| 16 | Wydatki bieżące — | 76,730 18 | 98,956 52 | 175,686 70 |
| 17 | Wydatki zwrotne — | 1,778 07 | 407 02 | 2,185 09 |
| 18 | Weksle inkasowe — | 789,861 12 | 605,553 21 | 1,395,414 33 |
| | | 41,668,188 08 | 26478683 70 | 68,146,87 78 |

| | STAN BIERNY: | Łódź | Oddziały | Razem |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Kapitał zakładowy — 20,000 Akcyj I—V Em. — | 10,000,000 — | | 10,000,000 — |
| 2 | Kapitał zapasowy — | 5,000,000 — | | 5,000,000 — |
| 3 | Kapitał specjalny zapasowy — | 510,000 — | | 510,000 — |
| 4 | Kapitał zapasowy dywidendowy | 40,000 — | | 40,000 — |
| 5 | Rachunek zysków i strat — | 1,269,501 49 | | 1,269,601 49 |
| 6 | Fundusz na amortyzację nieruch. | 12,500 — | | 12,500 — |
| 7 | Rachunki przekazowe: — | 4,922,478 23 | 7,376,490 12 | 15,797,263 59 |
| 8 | Wkłady procentowe: — | 2,039,847 05 | 1,458,453 19 | |
| 9 | Korespondenci Loro — | 8,607,565 46 | 2,512,146 93 | 17,244,971 83 |
| | Korespondenci Nostro — | 5,115,092 35 | 1,010,167 09 | |
| 10 | Dług oddziałów w centralnej instytucji — | | 9,206,124 69 | 9,206,124 69 |
| 11 | Weksle redyskontowane w Banku Państwa — | 1,955,829 44 | 1,956,857 23 | 3,912,686 67 |
| 12 | Procenty i prowizja — | 215,781 50 | 516,902 62 | 732,684 12 |
| 13 | Sumy przechodnie — | 1,329,362 21 | 2,241,541 83 | 3,570,904 04 |
| 14 | Zabezpieczenie specjalnego rachunku bieżącego w Banku Państwa — | 650,235 35 | 200,000 — | 850,235 35 |
| | | 41,668,188 08 | 26,478,683 70 | 68,146,871 78 |
| | Depozyty na przechowaniu — | 16,884,844 82 | 15,853,829 43 | 32,738,674 25 |

**Łódź, dnia** 18|31 marca **1914 r.**

1. Nominalna wartość akcyj: Rub. 250.
2. Zarząd znajduje się w Łodzi.
3. Miejsca i Instytucje, które uskuteczniają wypłatę dywidendy:
   a) Bank Handlowy w Łodzi i jego Oddziały: w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach.
   b) Wołżańsko-Kamski Bank Handlowy w St. Petersburgu.

**Nie dajcie się oszukać!"**
**Palmę pierszeństwa**
zdobyły znane powszechnie ang. patentowane **Gumki do obcasów**
**„Dermatine"** z marką ochronną przedstawiające głowy **„Psa i Kota"**
albowiem uznane zostały **za najlepsze i najpraktyczniejsze.**
UWAGA! Z powodu pojawienia się lichych halsyfikatów rażąco podobnych do gumek „DERMATINE" należy przy kupnie zważać na znajdującą się na odwrotnej stronie gumki markę ochronną głowy **„Psa i Kota".**
Wyłączny przedstawiciel **P. RAJNER, Warszawa ul. Służewska 4 Tel. 87-51.** Sprzedaż hurtowna w Łodzi: **Ch. Mendrowski ul. Podrzeczna Nr. 15. w Warszawie. F. R. Kotowicz, ul Kopernika Nr. 28, tel 191-17**
Uważajcie na markę ochronną „Głowy Psa i Kota".

**ASTHMA** BRONCHITIS, DUSZNOŚCI. Uleczenie i Szybkie wyleczenie za pomocą Cygaretek **ESPIC**
2 fr. pudełko. We wszystkich wielkich aptekach, i 20, r. St-Lazare, PARIS
Wymagać podpisu " J. ESPIC " na każdej cygaretce.

**LECZCIE SIĘ SAMI OD**
**Reumatyzmu bezpłatnie**
**Temu odkryciu ja zawdzięczam własne życie**

Fotografja ta pokazuje prawdziwy stan, jak to ze mną było, skutkiem okropnego reumatyzmu i podagry. Jedynie osoby cierpiące, lub które kiedyś cierpiały, na reumatyzm potrafią sobie wyobrazić okropne męki, które przeszedłem. Lecz teraz pozbyłem się tego zupełnie, i cały prawie czas poświęcam na przyniesienie ulgi innym. Już w 15 roku życia chorowałem na chroniczny reumatyzm: (pierwsze oznaki tej choroby ukazały się, gdy miałem 8 lat) Wszystkie moje członki ponapuchały i powykrzywiły się do tego stopnia, że nieraz byłem tylko bezradnym kaleką. Przez długi czas wypróbowałem wszelkie istniejące lekarstwa, biorąc je bez przerwy w ciągu wielu miesięcy, lecz zaznałem jedynie chwilowej ulgi. Rok, więc, upływał po roku, i w ciągu przeszło 20 lat okropnych męczarni, choroba ta zdołała pochłonąć na różne leki prawie że wielki majątek, bez najmniejszego, jednakże, skutku. Wreszcie, samemu mi się udało utworzyć preparat, dzięki któremu, zupełnie zostałem uleczony. Teraz zaś uważam to sobie za obowiązek obeznać każdego tą cudotwórną receptą.

Każdy cierpiący na reumatyzm czy podagrę, w jakiejkolwiek postaci, powinien niezwłocznie napisać mi, bym nadesłał ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE moją receptę. NIE WYSYŁAJCIE PIENIĘDZY. Życzę sobie dać go każdemu zupełnie gratis, i przekonać każdego co ten środek potrafi zdziałać. Załączona tutaj fotografja, pokazuje skutki tych niewymownych męczarni, które przez tyle lat przecierpiałem. Możliwe, że i Wy czytelnicy podobne przechodzicie męki, w takim razie jest to teraz zupełnie niepotrzebne; bowiem moja recepta da Wam niezwłoczną ulgę, a po krótkim czasie zupełnie wyleczy. Preparat ten ofiaruję teraz każdemu zupełnie bezpłatnie.

O ile później zachodzi potrzeba, środek ten jest do nabycia prawie we wszystkich aptekach i składach aptecznych, które już dobrze znają ten nadzwyczajny preparat.

Uprasza się o niezwłoczne zawiadomienie do:—
**M. E. TRAYSER, Nr. 115, Bangor House, Shoe Lane. Londyn, E. C. w Anglji.** r393—11—2

**Ostrzeżenie!**
**Prawdziwy**
„LAIN ROSTEN"
tylko ze znakiem handlowym (zatwierdz przez rząd za № 10925)
**„Kobieta z kagankiem"**
becz którego—szkodliwe podrabiania.

**„LAIN ROSTEN"**
niezwykły środek, uznany przez lekarzy, jako usuwający nadzwyczaj szybko i radykalnie

**EGZEMĘ**

liszaje, pryszcze, wysypki, wrzodzianki, opaleniznę i t. p. Swędzenie i ból przemija momentalnie
W sprzedaży znakomite mydło kawałek 75 kop. krem 1 rub. i puder 1 rub. Jeżeli nieznajdziecie w aptece lub składzie aptecznym **„Lain Rosten"** z wyżej wymienionym znakiem zwróćcie się pod adresem: S. Petersburg—Demidow per 5, albo Moskwa Piotrowskie Worota 5 M. A. Rosten.
**W Łodzi: skład aptecz. Hillera „Kosmos" (ul. Piotrkowska).**


## Ogłoszenia drobne:

**Człowiek młody**, biuralista poszukuje posady. Wykształcenie 4 klasowe. Łaskawe oferty pod „Biuralista". 1143—3

**Do sprzedania** dom murowany, o 2-ch mieszkaniach naprzeciw nowej kaplicy, zdatny na sklep. Chachuła № 102. Józef Bartczak 1121—2—1

**Do nowootworzonego** kaucjonowanego kantoru komisowo-rekomendacyjnego F. Pacholczyka Łódź Lipowa № 36, róg Benedykta zatwierdzonego przez Władze. Potrzebni nauczyciele, nauczycielki, freblanki, bony, mamki ze świeżym pokarmem, służba wszelkiego rodzaju płci obojga i robotnicy. 1135—2

**Letnie mieszkanie** w uroczej zdrowej miejscowości dla pojedyńczej osoby lub bezdzietnego małżeństwa. Reflektować mogą tylko chrześcijanie. Oferty pod literami „T. J. w Redakcji Kurjera. 1072—3

**Mleczarnia** z obiadami do sprzedania w dobrym punkcie. Mikołajewska 37. 1122—6

**Osoba inteligentna** w średnim wieku, miłej powierzchowności, rutynowana przyjmie obowiązki zarządzającej większem gospodarstwem domowem na wsi lub w mieście. Wymagania skromne. Łaskawe oferty przyjmie administracja „N. Kurjera Łódzkiego" Zachodnia 37 pod „Rutynowana Gospodyni". 1038—0

**Potrzebna** dziewczynka od 14—16 lat do dwojga państwa, uczciwa i pracowita, zgłaszać się na ul. Konstantynowską № 18 ostatnia sień w oficynie na dole drzwi lewe 982—0

**Potrzebni** czeladzie szewcy na reparacje i nowe. Widzewska № 50 na dole. 1138—2

**Szapoklak i cylinder** prawie nowe do sprzedania zaraz. Adres zostawiony w administracji „N. Kurjera Łódzkiego" Zachodnia 37. 1037-0

**Sprzedam** piwiarnię z powodu wyjazdu Nowo-Cegielniana № 34. 1137—3

**Szofer** ze świadectwami poszukuje posady, ukończył szkołę szoferów, został mechanikiem. Wiadomość: w „Kurjerze". 1134—1

**Tanio!!!** Pracownia sukien kostjumów oraz ubranek dziecinnych, wykonywa roboty starannie elegancko podług najnowszych fasonów. Anna Konrad, Widzewska № 106-a 1144—6

**Usuwam** szybko kamienie żółciowe, hemoroidy, krwawnice i ślepe bez operacji. Warszawa Freta 40 m. 21. Jędrzejewski. r2512—10

**Z powodu** zmiany interesu piekarnia z urządzeniem i gospodami do sprzedania zaraz lub od 1 lipca. Wiadomość: Ogrodowa 42. w sklepie. 1136—2

**Z powodu** wyjazdu nieduży sklep galanteryjny do sprzedania, śródmieście punkt dobry. Wiadomość: Krótka № 11 m. 11. 1109—3

**Zaginął** dowód № 108918 i 108919 Oddziału I-go łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia 31. 1139—3

**Zaginął** dowod № 109103 Oddziału I-go łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia 31. 1140—3

**Zaginął** dowód № 265014 Oddziału I-go łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia 31. 1133—1

**Zaginął** paszport, wydany z magistratu m. Ostrołęka, gub łomżyńskiej. na imie Antoniego Tyszko.

**Zaginął** paszport, wydany z gminy Niekłan, pow. końskiego, gub radomskiej, na imię Szmula Icka Appel 1111—3—1

**Zaginął** paszport, wydany z gminy Nakielnica. pow. łódzkiego, na imię Józefa Kołodziejczaka 1112—3

**Zaginął** paszport, wydany z gminy Kruszew, pow. żeromskiego, gub. piotrkowskiej, na imię Józefy Sykuły. 1118—3—1

**Zaginął** paszport, wydany z gminy Dąbrowa Górnicza, pow. będzińskiego, gub. piotrkowskiej, na imię Teofila Jeszke 1096—3

**Zaginął** paszport, wydany z gminy Radogoszcz, powiatu łódzkiego, na imię Olgi Krumpolz 1024—3

**Zaginął** paszport, wydany z magistratu m. Łodzi na imię Marjanny Wolf. 1084—3

**Zaginął** paszport, wydany z magistratu m. Łodzi na imię Kazimierza Wielgusa. 1083—3

**Zaginął** paszport, wydany z magistratu m. Łodzi na imię Andrzeja Drewnowicza. 1104—3

**Zaginął** paszport, wydany z gminy Radogoszcz, na imię Walentyny Żyżyńskiej. 1145—1

**Zaginęła** karta od paszportu, wydana z fabryki L. Cukiera na imię Leona Lange. 1132—1

**Zaginęła** karta od paszportu, wydana z fabryki Rischarda Hormana na imię Józefa Zielnika. 1131-1

**Zaginęła** karta od paszportu, wydana z fabryki Glücksmana i Epsteina na imię Szczepana Wawrzyniaka. 1130-1

**Zaginęła** karta od paszportu, wydana z fabryki Poznańskiego na imię Ludwika Urbaniaka. 1129—1

**Zaginęła** karta od paszportu, wydana z fabryki Klinge i Schulz na imię Marjanny Chojnackiej. 1128-1

**Zaginęła** karta od paszportu wydana z fabryki Ziółkowskiego na imię Władysława Kadzidłowskiego 1127—1

**Zaginęła** karta od paszportu, wydana z fabryki Tow. Akc. Niciarni, łódzkiej na imię Sabiny Wojciechowskiej. 1126—1

**Zaginęła** karta od paszportu, wydana z fabryki A. Mejstera na imię Józefa Guga. 1142—2


**Dentysta**
**S. Rakiszski**
mieszka obecnie: ul. Zielona 6 dom W-nego Auerbacha. Telef. 16-85


Wydawca Antoni Książek. W drukarni St. Książka, Zachodnia 37 Redaktor odpowiedzialny: **Adam Góreoki.**